

# MOJA PARAFIA

Nr: 791  
16/05/2010

## Kalendarz liturgiczny



16 maja 2010r. – NIEDZIELA  
Imieniny: Andrzej, Szymonety  
LITURGIA SŁOWA:  
Dz 1, 1-11  
PSALM 47  
Ef 1, 17-23  
EWANGELIA: Łk 24, 46-53

17 maja 2010r. – PONIEDZIAŁEK  
Imieniny: Brunona, Sławomira  
LITURGIA SŁOWA:  
Dz 19, 1-8  
PSALM 68  
EWANGELIA: J 16, 29-33

18 maja 2010r. – WTOREK  
Imieniny: Jana, Eryka, Aleksandry  
Św. Jana I, papieża i męczennika  
LITURGIA SŁOWA:  
Dz 20, 17-27  
PSALM 68  
EWANGELIA: J 17, 1-11a

19 maja 2010r. – ŚRODA  
Imieniny: Piotra, Iwa  
LITURGIA SŁOWA:  
Dz 20, 28-38  
PSALM 68  
EWANGELIA: J 17, 11b-19

20 maja 2010r. – CZWARTEK  
Św. Bernardyna ze Sieny, prezbitera  
Imieniny: Bazylego, Bernardyna  
LITURGIA SŁOWA:  
Dz 22, 30; 23, 6-11  
PSALM 16  
EWANGELIA: J 17, 20-26

21 maja 2010r. – PIĄTEK  
Św. męczenników, Krzysztofa  
Magallanesa i Towarzyszy  
Imieniny: Kryspina, Wiktora, Jana  
LITURGIA SŁOWA:  
Dz 25, 13-21  
PSALM 103  
EWANGELIA: J 21, 15-19

22 maja 2010r. – SOBOTA  
Św. Rity z Cascia, zakonnicy  
Imieniny: Wiesławy, Heleny, Julii  
LITURGIA SŁOWA:  
Dz 28, 16-29. 30-31  
PSALM 11  
EWANGELIA: J 21, 20-25



## WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE

*Nabożeństwo Majowe  
w dni powszednie  
o godz. 19<sup>00</sup>*

*W niedziele  
Nabożeństwo Majowe  
o godz. 17<sup>00</sup>*

*„Matka, która wszystko rozumie,  
Sercem ogarnia każdego z nas.”*

## Ewangelia: Łk 24, 46 - 53

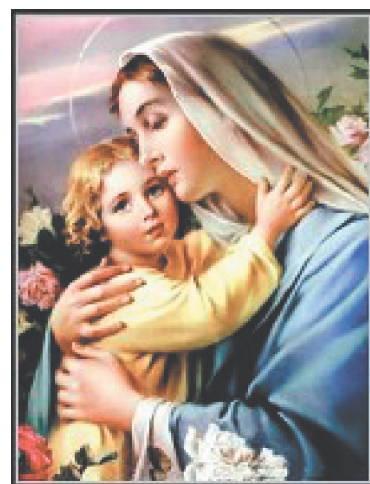
„Wy jesteście Świadcami tego ”

„Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma” Najpierw widzieli, ale nie rozumieli. Teraz i jedno i drugie jest ich udziałem. Zostali wiarygodnymi świadkami, którzy widzieli to, o czym świadczą, byli przy tym. Apostołowie zaświadczyli to swoim życiem. My mamy również dawać świadectwo wiary życiem. Świadczyć - żyć według nauki Jezusa. Apostołowie po wstąpieniu Pana do nieba „ z wielką radością wócili do Jerozolimy, ... wielbiąc i błogosławiąc Boga” Czyńmy podobnie.

## Jan Paweł II do swej mamy...

*Nad Twoją białą mogiłą  
kwitną białe życia kwiaty-  
o, ileż lat to już było  
bez ciebie- przed iluż to laty?  
Nad Twoją białą mogiłą,  
od lat tylu już zamkniętą  
-jakby w górę coś wznosiło-  
coś, tak jak śmierć niepojęte.  
Nad Twoją białą mogiłą,  
o Matko, zgasłe Kochanie-  
za całą synowską miłość*

Karol Wojtyła 1939r



## „Miłość wszystko znosi, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje.”

Rodzinę pani Asi poznałam rok temu. Stało się tak, że zamieszkałam dokładnie naprzeciwko Ich bloku. Niewielu znam ludzi, którzy tak potrafią kochać! Aż miło na nich patrzeć, bo choć czasem złością się na siebie, to nie mogą bez siebie żyć. A jak tu się nie złościć, kiedy jest się sparaliżowanym od pasa w dół!? Tak, pani Asia jadąc ze szpitala po I kursie chemioterapii (nowotwór piersi), uległa wypadkowi. Dzięki rehabilitacji prowadzonej od roku jest lepiej. Nasza chora wciąż jednak jest uzależniona od pomocy innych osób i to w tak prostych czynnościach jak np. podrapanie się za uchem, czesanie, jedzenie itp.

„Jesteśmy nieszczęśliwi, bo czegoś nam brakuje, ale posiadając to, nie jesteśmy szczęśliwi.” (Wolter)

Czy kiedyś się zastanawialiście, jakimi jesteście szczęściarzami? Macie ręce i nogi i możecie zrobić z nich użytek. A do tego macie ok. 50 lat, czyli całkiem jeszcze młodzi, lecz...

Czy to nie jest powód, aby się załamać? Ano jest. Jakby jeszcze tego było mało, okazało się, że pan Krzysio, mąż chorej, ma nawrót choroby nowotworowej!

Ten najlepszy pielęgniarz, który przewijał, karmił, kąpał itd. teraz sam potrzebuje pomocy!

Wolontariusze hospicjum wraz z ich rodziną, muszą stanąć na wysokości zadania i nie pozwolić, aby któremu-kolwiek z naszych podopiecznych przyszło do głowy rozstać się z życiem, z tego np. powodu, że nie ma się kto nimi zająć. To naprawdę straszne czuć się ciężarem dla swojej rodziny!

Pan Krzysio jadąc na chemię do Warszawy napisał do nas list z prośbą, żebyśmy nie zapomniały o Asi i odwiedzały ją częściej. On natomiast zrobi wszystko, aby jak najszybciej wrócić do zdrowia.

„... Miłość wszystko przetrzyma...”

Nie jest łatwo. Możecie być pewni, ale jak to się u nas mówi: „Nikt nie obiecał, że będzie łatwo.”  
Posługa wolontariuszy to nie tylko imprezy urodzinowe podopiecznych ale też ciężka praca!

Myślałam, że już tak wiele widziałam, że i z tym dam sobie radę. Posłuchajcie.

Piękny dzień 15-go sierpnia. Jedziemy do pana Stefana. Małeńki domek, przez otwarte okno do kuchni „gramolą” się kwiaty z ogródka, w radio- Msza Św. Po prostu pięknie!

Dostaję specjalne zadanie tzn. mam trzymać miskę podczas zmiany opatrunku na twarzy chorego. Choć nie widzę rany, to jednak moja wyobraźnia pracuje. Robi mi się dziwnie słabo. Dr Iza mówi żebym wyszła na dwór i sama z pielęgniarką Beatą kończy opatrunek.

Możecie to sobie wyobrazić? Brak lewej części twarzy od nosa aż do ucha. Jedna, wielka rana.

Z tego, co się dowiaduję, ten nowotwór był do wyleczenia, kiedy był niewielkim guzem na skroni. To było 7 lat temu. Teraz możemy już tylko podawać leki przeciwbólowe i osłaniać ranę opatrunkiem, dbając żeby nie doszło do jej zakażenia.

Co drugi dzień, dwóch lub trzech wolontariuszy jedzie tam na zmianę opatrunku.

Przy chorym jest zawsze żona, pani Marysia. Uśmiechnięta, rozgadana, sympatyczna osoba, która dotąd sama opiekowała się mężem. Zawsze przeżywa zmianę opatrunku. Boi się, że w godzinie śmierci męża będzie sama. Zapytacie o dzieci? Zajęte swoimi sprawami.

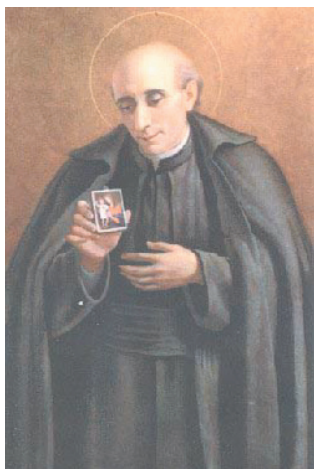
Nie mogę jednak pominąć sąsiadów tej Rodziny, zawsze gotowi do pomocy. Czy to podrzucić ciasto, czy przyjść na wspólną modlitwę, czy choćby posiedzieć z panem Stefanem, kiedy żona musi wyjść z domu. Powoli się „oswajam” z widokiem twarzy naszego chorego. Najgorsze jest ściąganie starego opatrunku.

„ Szczęście nie polega na tym, by robić to, co kochamy, ale kochać to co robimy.” (Autor nie znany)  
„Siły, które pokonają raka: wiara, nadzieja, zdrowie ”

Mijają kolejne dni, tygodnie, a nasze Rodziny muszą się zmagać z górami różnych problemów. I z tego, co widzę, to najbardziej boli... samotność. Na to nie ma tabletki. Jest tylko lub aż - drugi człowiek!

„Żyje ten, kto nie żyje tylko dla siebie.” (Menander)

## Św. W. Pallotti o swej więcej niż najukochańszej Matce



Pragnę, o Boże, zawsze kochać, wielbić i czcić swą najukochańszą Matkę Maryję tą miłością, czcią i chwałą, jaką Ty, Synu Boży, miłowałeś, czciłeś i uwielbiałeś Ją jako Swą Matkę. Pragnę naśladować Cię, Boże mój, w szerzeniu czci, miłości i uwielbienia do mej najukochańszej Matki.

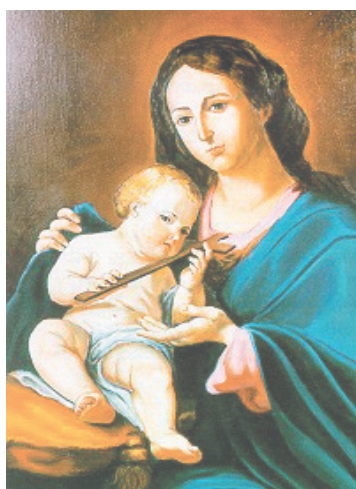
Pragnę także, aby to samo czyniły wszystkie stworzenia.

Pan nasz Jezus Chrystus, konając, dał nam Swą Najświętszą Matkę za Matkę naszą, a nas ustanowił Jej dziećmi. Za ten drogocenny dar winniśmy być zawsze wdzięczni Panu Jezusowi i we wszelki możliwy sposób rozszerzać chwałę tej miłościwej Matki.

Ten, kto czci Maryję, czci także Syna Bożego, którego Ona jest dostojną Matką i przysposabia się do otrzymania wielkich darów Boga Najwyższego.

W Najświętszej Pannie Maryi mamy wszyscy najdoskonalszy po Jezusie wzór prawdziwej gorliwości katolickiej i doskonałej miłości, ponieważ tak bardzo zabiegała o dzieła dla większej chwały Bożej i zbawienia dusz, że zasługami przewyższyła apostołów. Toteż Kościół św. słusznie Ją pozdrawia, jako Królową apostołów.

Kiedy Najświętsza Panna Maryja słyszy, jak wzywamy Jej imienia, macierzyńskie Jej serce w nieopisany sposób ożywia się gorącym pragnieniem, aby wszystkie dusze wzbogacone zostały tymi skarbami Bożymi, których najłaskawszy Bóg postanowił udzielać wszystkim, którzy wzywają Maryję, aby w Niej czcić Boga samego.



Kapłanów, winna cechować osobliwsza miłość do Matki Najświętszej, ponieważ oni lepiej niż inni mogą Ją poznać, bardziej niż inni są do Niej podobni i więcej niż inni potrzebują Jej pomocy.

## Modlitwa do Matki kapłanów



*Maryjo, Matko Jezusa Chrystusa i Matko kapłanów, przyjmij ten tytuł, którym Cię obdarzamy, by oddać cześć Twemu macierzyństwu i wraz z Tobą kontemplować Kapłaństwo Twego Syna i Twoich synów, Święta Boża Rodzicielko.*

*Matko Chrystusa, Kapłanowi-Mesjaszowi dałaś ludzkę ciało, by zostało namaszczone Duchem Świętym dla zbawienia ubogich i skruszonych w sercu - zachowaj kapłanów w Twoim Sercu i w Kościele, Matko Zbawiciela.*

*Matko wiary, Ty przyniosłaś do świątyni Syna Człowieczego, wypełnienie obietnic danych Ojcom - oddawaj Ojcu, dla Jego chwały, kapłanów Twego Syna, Arko Przymierza. Matko Kościoła, razem z uczniami w Wieczerniku modliłaś się do Ducha Świętego za Nowy Lud i jego Pasterzy - uproś dla stanu kapłańskiego pełnię darów, Królowo Apostołów.*

*Matko Jezusa Chrystusa, byłaś z Nim u początków jego życia i Jego misji, szukałaś Go wśród tłumów, gdy nauczał, stałaś przy Nim, gdy został wywyższony ponad ziemię, wyniszczony przez jedyną i wieczną ofiarę, a towarzyszył Ci Jan jako Twój syn - przygarniaj powołanych, osłaniaj od początku ich wzrastanie, wspomagaj w życiu i w posłudze Twoich synów, Matko kapłanów. Amen.*

*Jan Paweł II, Adhortacja apostołską, „Pastores dabo vobis”, n. 82*

# INFORMACJE **i**

1. Dopelnieniem tajemnicy Zmartwychwstania Chrystusa jest Jego Wniebowstąpienie, a więc powrót do Ojca. Jezus odchodzi, zostawiając jednak obietnicę ciągłej obecności wśród nas w mocy Ducha Świętego.
2. Dzisiaj na Mszy Świętej o godz. 9<sup>30</sup> dzieci z klas trzecich ze szkoły podstawowej nr 9 będą przeżywały rocznicę I Komunii Świętej.
3. Skorzystajmy z zaproszenia do wzięcia udziału w nabożeństwach majowych w naszym kościele, które odbywają się: w dni powszednie o godz. 19<sup>00</sup>, a w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.
4. W przyszłą niedzielę, 23 maja, podczas Mszy Świętej o godz. 9<sup>30</sup>, dzieci z klas trzecich ze szkoły podstawowej nr 23 będą obchodziły rocznicę Pierwszej Komunii Świętej. Wszystkich niezainteresowanych tą uroczystością prosimy o przyście do kościoła na Msze Święte w innych godzinach.
5. W przyszłą niedzielę zakończenie okresu wielkanocnego. Będziemy obchodzili uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

## Modlitwa do Maryi o wytrwanie



*Idę do Ciebie, Matko Bolesna, i wiem, że sam nie dorastam - ale we dwoje wytrwamy. Modlitwa moja nieraz płynie bez echa - poza mną rozgłośny śmiech szatana - zwątpienie.*

*Z drogich nawet ust płynie pytanie - po co i na co się męczysz?*

*Nie wiem, ale wierzę że z Tobą wytrwam.*

*Wierzę, że między wieczorem Wielkiego Piątku a porankiem wielkanocnym - godzin zaledwie kilka - więc z Tobą stoję przy krzyżu i działam. Amen.*

Ch. de Foucauld

## Ochrzczeni zostali

Oliwier Oktawiusz Eichel

Hanna Puch

Nadia Wanat



Dzieckiem Bożym jestem ja...

## Odeszła do Pana

Sabina Paluchowska I. 92

Wieczny  
odpoczynek racz  
jej dać Panie...



W Wigilię Zesłania Ducha  
Świętego, dnia 22 maja,  
Wspólnota Galilea wraz  
z Wspólnotami Odnowy  
w Duchu Świętym  
„Magnificat” i „EFFATHA”,  
serdecznie zapraszają  
na modlitewne czuwanie,  
które rozpocznie się Apelem  
Jasnogórskim o godz. 21:00,  
a zakończy się Mszą Świętą.

**Adres Redakcji:** Radom, ul. Młodzianowska 124, tel.: 048 366-81-03; e – mail: [mojaparafia@gmail.com](mailto:mojaparafia@gmail.com) [www.mojaparafia.za.pl](http://www.mojaparafia.za.pl)

**Administratorzy strony [www.mojaparafia.za.pl](http://www.mojaparafia.za.pl) :** Bartłomiej Paduch i Piotr Dyjo

**Opiekun duchowy:** Ks. Wojciech Jurkowski SAC

**Odpowiedzialni:** Katarzyna Wilczyńska, Piotr Dyjo, Agnieszka Kołodziejska, Marcin Boryczka, Łukasz Bator, Paulina Janik, Jacek Dobosz, Renata Ochalska, Stefan Suwała, Sylwia Klochowicz - Matłacka, Katarzyna Langowska